

NIEROZPOZNANE HEBRAIZMY

W Jn 8, 24b. 25b. 28

Jn 8, 21—30 należy pod względem swej treści niewątpliwie do najważniejszych tekstów „czwartej” ewangelii. A spośród tych wierszy przede wszystkim wiersze 8, 24. 25 mają wielkie znaczenie dla uchwycenia właściwego sensu tego tekstu. Jednakże sens wiersza 8, 25b nie jest, niestety, dotychczas ustalony. O tym świadczy ten znamieny fakt, że jest on wciąż jeszcze różnie pojmowany. A to naszym zdaniem tłumaczy się przede wszystkim tym, że dotychczas nie zdołano zgłębić treści tego zdania, gdyż dotąd nie rozwiązano głównej trudności, jaka w tym wierszu uporczywie przeciwstawia się uchwyceniu jego właściwego sensu. Na czym zaś ta trudność polega i jak ją, w naszym mniemaniu, należy rozwiązać, to wykażą następujące wywody.

Dla ułatwienia należytego zorientowania się w tym zagadnieniu podajemy tu Jn 8, 21—30 w tłumaczeniu własnym z tekstu greckiego.¹ (w. 21). Otóż innym razem — *tak czytamy tu dosłownie* — rzekł *Judejczykom*² Jezus: „Ja odchodzę! Co prawda będziecie Mnie szukać, ale *daremnie*: w waszym grzechu *niedowiarstwa* pomrzecie. Dokąd Ja odchodzę, wy nie możecie pójść”. (w. 22) Otóż mówili Judejczycy: „Czyżby *odchodził*, aby sobie życie odebrać, że mówi: Dokąd Ja odchodzę, wy nie możecie pójść?” (w. 23) Na to powiedział im:

¹ Dlaczego z tekstu greckiego, a nie łacińskiego? Dlatego, że łaciński tekst tzw. *Wulgaty* jest przekładem z greckiego oryginału Nowego Testamentu. A żaden przekład, choćby był najdoskonalszy, nie zastąpi nigdy oryginału. I tak i w tym wypadku przekład *Wulgaty* nie może zastąpić oryginalnego tekstu ewangelii Jana.

² *Dosłownie*: im.

„Wy jesteście przyziemni,³ Ja z górnych jestem *stron*! Wy jesteście z tego świata, Ja natomiast nie jestem z tego świata! (w. 24) Otóż powiedziałem wam, że w waszych grzechach pomrzecie! Albowiem jeśli nie uwierzycie, że Jam *jest* JESTEM,⁴ pomrzecie w grzechach waszych!” (w. 25) Otóż rzekli Mu: „Kim Ty jesteś?” Rzekł im Jezus: „Co do *swego* początku⁵ *tym*, co właśnie⁶ mówię wam.”⁷ (w. 26) Wiele miałbym *w tym przedmiocie* o was do mówienia i rozpatrzenia. Ale *uwazam to za zbyteczne, bo wiecie, że* ten, który Mnie posłał, jest prawdziwym. *Ze względu więc na Niego wierzcie Mi.* Wszak Ja o tym, co od Niego słyszałem, mówię do świata”. (w. 27) Nie rozumieli jednak, że mówił im o Ojcu *swoim*.⁸ (w. 28) Rzekł więc Jezus: „Kiedy zawieszicie *na krzyżu* Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Jam *jest* JESTEM.⁴ Z Siebie jednak nic nie czynię. W każdym razie jak Mnie pouczył Ojciec, *tak* o tym mówię. (w. 29) Wszak *ten*, który Mnie posłał, ze Mną jest. Nie zostawił Mnie samego, ponieważ Ja czynię zawsze to, co Jemu się spodoba”. (w. 30) „Gdy *tak* o tym przemawiał, wielu uwierzyło w Niego”. Na tych słowach kończy się tekst, jaki chcemy tu omówić.

Przekład ten w 3 miejscach odstępuje od dotychczasowego przekładu, czyli innymi słowy wnosi do przyjętego dla Jn 8, 21—30 tłumaczenia trzy poprawki, które w znacznym stopniu przyczyniają się do uwypuklenia właściwego sensu

³ Dosłownie: z dolnych *stron*, czyli z ziemi.

⁴ W greckim tekście dosłownie: „że Ja jestem” Przekład Wulgaty: „quia ego sum” jest dosłowny. Naszym zdaniem jednak ten zwrot stanowi hebraizm.

⁵ W tekście greckim dosłownie: *tên archêa* = początek (w 4-ym przypadku z rodzajnikiem rodzaju żeńskiego). I ten zwrot uważamy za hebraizm.

⁶ Dosłownie: „i” Ale to „i” ma tu znaczenie: „właśnie”.

⁷ W Wulgacie to zdanie zostało oddane: „Principium, qui et loquor vobis = Początek, który i do was mówię”. Przekład ten jest, niestety, niedokładny.

⁸ Tzn., że mówił im o Bogu jako swoim Ojcu, czyli że jest Synem Boga — Ojca, Synem Bożym. Wulgata ma: „że Boga nazywał im Ojcem” Grecki tekst jest jednak niewątpliwie lepszy.

tych wierszy. Poprawki te zachodzą: pierwsza, najbardziej zasadnicza, w wierszu 8, 25 b, druga — w wierszu 8, 24 b, a trzecia, identyczna z drugą, w wierszu 8, 28. Wszystkie te poprawki są wynikiem tego, że pewne zwroty, zachodzące we wskazanych tekstach, przestajemy uważać za rdzennie greckie wobec tego, iż niewątpliwie są nierozpoznanymi dotychczas hebraizmami. A to, oczywiście, musi mieć pewien wpływ na rozjaśnienie trudności, na jakie napotyka się przy zgłębianiu tego tekstu. Czy jednak te poprawki są konieczne i uzasadnione?

Jeśli chodzi o najważniejszą z nich, mianowicie tę, która dotyczy wiersza 8, 25 b, to jej konieczność jest bezsporna. Trafność tego twierdzenia wykazuje w bardzo wymowny sposób choćby pobieżny przegląd różnorodnych tłumaczeń, jakich ten wiersz wciąż jeszcze doznaje.

I tak u nas Ks. Rostworowski⁹ oddał wiersz 8, 25 następująco: „Rzekli mu tedy: Któżeś ty jest? Rzekł im Jezus: Początek, który i mówię wam”. Stwierdźmy, że ten przekład jest niewolniczo dosłownym tłumaczeniem Wulgaty. A przekład Wulgaty zdaje się być nieco zniekształcony, tak że nie oddaje wiernie greckiego oryginału.¹⁰ Przy tym w jej ujęciu odpowiedź Jezusa nie może uchodzić za najprostszą na zadane Mu przez Żydów pytanie: „Kim Ty jesteś”? Zresztą, wyraz „początek” w greckim tekście nie jest bynajmniej w 1-szym, lecz w 4-tym przypadku. Toteż nie można tego słowa tak tłumaczyć, jak gdyby był w 1-szym przypadku, przez zwrot: „Początek, który...” Ta właśnie uwaga wykazuje, że przekład Wulgaty w obecnym brzmieniu: „Principium, qui...” jest niedokładny, błędny. Dlatego też w tym wypadku nie można trzymać się Wulgaty.

⁹ Ks. Stan. Styś i ks. Jan Rostworowski, *Pismo święte Staro- i Nowego Testamentu*, w polskim przekładzie W. O. Jakóba Wujka, T. J., Kraków 1935.

¹⁰ Wierny przekład greckiego oryginału powinien naszym zdaniem brzmieć: „Quoad principium id, quod et loquor vobis”

Z tych samych względów nie można uznać za ścisły przekład jednego z nowszych tłumaczy Nowego Testamentu, przekład Ks. Eugeniusza Dąbrowskiego,¹¹ który wiersz 8, 25 b przełożył następująco: „Jam jest początek i tak mówię do was”. W związku z tym przekładem można do co dopiero poczynionych uwag dorzucić jeszcze to, że słów: „Jam jest” nie ma ani w tekście Wulgaty, którego tłumacz się trzyma, ani w greckim oryginale. A to jest ważne! Bo gdyby te słowa należały do tekstu, wykazywałyby w sposób bezsprzeczny, że Jezus istotnie zapewnia Żydów, iż jest „Alfą i Omega”, „Początkiem i Końcem” wszechrzeczy. Ale takie pojmowanie wyrazu „początek”, lubo możliwe, jest jednak tu wprost wykluczone, dlatego że w greckim oryginale to słowo zachodzi, jak to już zaznaczyliśmy, w 4 tym przypadku. Stąd siłą rzeczy i w Wulgacie trzeba w wyrazie „principium” widzieć 4-ty przypadek. A temu przeczy następujący po nim wyraz „qui=który”, gdyż ten jest w 1-ym przypadku. Z tych właśnie powodów nie można żadną miarą tego przekładu Wulgaty uznać za poprawny, wierny i miarodajny.

Tego błędu uniknął Ks. Władysław Szczępański,¹² choć i on polega w swoim przekładzie na tekście Wulgaty. Uznawszy słusznie, że przekład Wulgaty w wierszu 8, 25 b jest „błędny”, trzyma się dlatego w tym wypadku greckiego oryginału i tłumaczy to zdanie za niejednymi Ojcami greckimi¹³ następująco: „Po co w ogóle Ja do was jeszcze mówię”. Co do tego przekładu należy zaznaczyć, że wyrazu „jeszcze” nie ma w tekście. W tekście zachodzi „i” który tu ma znaczenie „właśnie”. Co do zdania zaś zwrotu „*tên archên*” przez wyrażenie „w ogóle”, to stwierdzić wypada, że w piśmiennictwie

¹¹ *Pismo święte Nowego Testamentu, Wstęp, Nowy Przekład z Wulgaty, Komentarz*, wydanie 6, Warszawa 1954. Zresztą, tak samo oddał Ks. Dąbrowski to zdanie w swoim *Piśmie świętym Nowego Testamentu* wydanie podręczne, Poznań 1946.

¹² *Cztery Ewangelie, Wstęp, Nowy Przekład i Komentarz*, Kraków, 1917.

¹³ Np. za Chryzostomem, Cyrylem, Teofilaktem, Euty-miuszem.

greckim jest on w tym znaczeniu używany.¹⁴ Jeśli chodzi o sens tak pojmowanego wiersza 25 b, to Ks Szczepański nadmienia, że w zdaniu tym byłaby wyrażona ta myśl: Ponieważ nie chcecie Mnie zrozumieć, ani Mi nie wierzycie, wobec tego nie warto nawet dalej do was mówić. Jednakże przeciwko takiemu pojmowaniu tego półwiersza można wysunąć to, że nie liczy się wcale z tym, iż Chrystus nie przerywa na tym oświadczeniu swego przemówienia, lecz dalej ciągnie swoje pouczenie. Tę trudność odczuł zresztą i Ks. Szczepański. Albowiem zdaje się, że mimo wszystko nie ma on pełnego zaufania do trafności podanego przez siebie dla wiersza 25 b przekładu. Dlatego właśnie nie omieszkał dodatkowo wyjaśnić, że omawiane tu zdanie można by nadto i w ten sposób przełożyć: „*Jestem tym*, za co się wam od początku podaję”, tzn. Chrystusem, czyli: Mesjaszem, względnie: „Bezwarunkowo (= *tên archên*) *jestem* tym, za co się wam podaję. Co do tej ostatniej możliwości Ks. Szczepański sądzi, że dawałaby najprostszą odpowiedź na zadane Jezusowi pytanie: „Kim Ty jesteś”? Tym samym przyznaje, że inne podane przez siebie sposoby tłumaczenia nie są najprostsze, czy najnaturalniejsze.

Ten wniosek jest trafny, jeśli chodzi o pierwszą z dodatkowo przytoczonych przez Ks. Szczepańskiego możliwości, mianowicie o przykład: „*Jestem tym*, za co się wam od początku podaję”. Przyznajemy, że zwrot „*tên archên*” może być oddany przez wyrażenie „od początku”. Nie sądzimy jednak, aby wolno było bez naruszenia właściwego sensu tego zdania przesunąć ten zwrot z czołowego miejsca, jakie zajmuje w gre-

¹⁴ Co do tego zwrotu zobacz: W. P a p e, *Handwörterbuch der Griechischen Sprache*, t. I, Braunschweig, 1842, str. 300, sub voce: *archê*. Por. także: C a r. L u d. W i l i b a l d u s G r i m m, *Lexicon Graeco-Latinum in Libros Novi Testamenti*, wyd. 4, Lipsk 1903, str. 52, sub voce: *archê*; E r w i n P r e u s c h e n, *Vollständiges Griechisch-Deutsches Handwörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur*, Giessen 1910, sub voce: *archê*, szpalta 170 n. Według tych autorów zwrot „*tên archên*” byłby równoznaczny z greckim „*holôs*” względnie łacińskim „*omnino*” (całkiem, zupełnie, właśnie).

kim oryginalnie, pod koniec wiersza. To przesunięcie właśnie wytwarza pewną sztuczność, nienaturalność. Innymi słowy, naszym zdaniem trzeba by zwrot „od początku”, gdyby tak należało tłumaczyć jego grecki odpowiednik, pozostawić na swoim miejscu. Nadto trzeba by ten przekład uzupełnić przekładem zachodzącego w greckim oryginale „i”. Czyli zgodnie z naszym przeświadczeniem należałoby „w tej możliwości” półwiersz 25b tak tłumaczyć: „Od początku *tym*, za co właśnie wam się podaję”. Ale i ten sposób tłumaczenia nie zadawała, gdyż nie pozwala wnikać, o jaki „początek” chodzi Jezusowi.

Co zaś dotyczy „najprostszej” możliwości tłumaczenia tego półwiersza, o jakiej wspomina Ks. Szczepański, to stwierdzić wypada, że sędzi, iż nie dałaby się filologicznie uzasadnić. Choć bynajmniej nie podzielamy tych obaw, to jednak nie mniemamy, że takie pojmowanie tego oświadczenia Jezusowego byłoby trafne. Słowem, żadnego z trzech przytoczonych przez Ks. Szczepańskiego sposobów pojmowania wiersza 25b nie bylibyśmy skłonni uznać za właściwe.

Z greckiego oryginału tłumaczył ten tekst Ks. F. Gryglewicz.¹⁵ A wiersz 25 przełożył tak: „Pytali więc Go: — Kim Ty jesteś? (w. 26)¹⁶ Odpowiedział im: — Dlaczego Ja zresztą mówię do was?” Co sądzić o tym przekładzie? Zdaje się, że zwrot, przełożony u ks. Szczepańskiego: „Po co” oddano tu: „Dlaczego”, a tegoż zwrot: „w ogóle” — wyrazem „zresztą”. Zachodzące zaś w greckim tekście „i” zostało przez autora pominięte. Czyli, przekład ten nie wnosi nic nowego.

Ale i zagraniczni autorzy nie usuwają swoimi przekładami trudności, na jaką napotyka się, chcąc zgłębić sens tego półwiersza. Bo oto, jak zagranicą to zdanie bywa przekładane:

¹⁵ *Ewangelie i Dzieje Apostolskie z greckiego przetłumaczył i krótko objaśnił*, Katowice 1947.

¹⁶ Mylnie w tym przekładzie w. 26 rozpoczyna się już tutaj.

W *Biblii* księdza A. Crampon'a¹⁷ półwiersz 25b został tak oddany: „Najzupełniej *tym*, co wam oświadczam”. Znany biblista O. M. J. Lagrange, O. P.,¹⁸ tłumaczy to zdanie następująco: „Czy aby tylko muszę do was mówić?”¹⁹ Co do sensu zaś tej odpowiedzi jest on zdania, że Jezus nie tylko nie odpowiada na zadane Mu pytanie, lecz dziwi się nawet, że mógł zadawać się z ludźmi tego pokroju.²⁰ O. Fr. M. Braun, O. P.,²¹ tak przełożył ten półwiersz: „Dlaczego zresztą muszę do was mówić?”

W angielskim tzw. *Przejrzanym Przekładzie*²² ten półwiersz jest następująco przetłumaczony: „Właśnie *tym*, co wam powiedziałem od początku”. W osobnym przypisku marginesowym zaś jako inną możliwość tłumaczenia podano: „Jak to się dzieje, że ja w ogóle do was mówię?”

Niemieccy autorzy tak tłumaczą to zdanie: Konst. Rösch, O. M. Cap.,²³ przełożył ten półwiersz następująco: „Czemu w ogóle do was mówię?” A Rupert Storr²⁴ oddał to zdanie tak: „Że w ogóle jeszcze z wami rozmawiam”. Ad. Schlatter (protestant)²⁵ zaś przetłumaczył je nastę-

¹⁷ L'abbé A. Crampon, *La Sainte Bible, traduction d'après les textes originaux*, Paryż 1905. Dosłownie: „Absolument ce que je vous declare”

¹⁸ *Evangile selon Saint Jean*, 2 wyd., Paryż 1925.

¹⁹ Dosłownie: „Faut-il même seulement que je vous parle”? — Co do znaczenia zaś zwrotu „*tên archên*” autor podziela zdanie Ojców greckich, że oznacza tu „*holôs*” (= całkowicie, w ogóle, najzupełniej).

²⁰ *Dz. przyt.*, str. 238.

²¹ *Evangile selon Saint Jean, traduit et commente*, w: L. Piro — Alb. Clamer, *La Sainte Bible*, t. X, Paryż 1946. I ten autor tłumaczy to zdanie za Ojcami greckimi: „Pourquoi même faut-il que je vous parle?”

²² Tzw. *Revised Version* Dokładnie tytuł brzmi: *The New Testament, translated out of the Greek*, Oxford, 1881. Dosłownie: „Even that which I have also spoken unto you from the beginning” W przypisku marginesowym: „How is it that I even speak to you at all?”

²³ *Das Neus Testament übersetzt und erläutert*, Paderborn, 1936.

²⁴ *Das Evangelium nach Johannes*, Stuttgart, 1940.

²⁵ *Das Evangelium nach Johannes*, 5 wyd., Stuttgart 1922. Dosłownie: „Gaaz und gar bin ich, was ich zu euch rede”.

pująco: „Najzupelniej jestem tym, co do was mówię”. A Rudolf Böhm²⁶ tak przełożył je: „Czemu w ogóle jeszcze z wami rozmawiam” i w osobnym przypisku podaje, że inni tak to zdanie oddają: „Przede wszystkim jestem tym, co wam mówię”. Słowem i te sposoby tłumaczenia idą po najmniejszej linii oporu, choć niejedni spośród ich autorów wyraźnie zdają sobie sprawę z tego, że ich przekład nie jest trafny.

I naszym zdaniem żaden z tych różnych przekładów nie jest trafny, bo żaden z nich nie jest ścisły. Jeśli zaś chodzi o przyczynę, dla której dotychczasowy sposób tłumaczenia tego półwiersza uważamy za niedokładny, to sądzimy, że tkwi ona w tym, iż mylnie pojmuje się odpowiedź Jezusową, zawartą w wierszu 25 b, za wymijającą. Naszym zdaniem jest ona pozytywna, a częściowo nawet wyjaśniająca. Tak możemy ją pojmować dzięki temu, że co do „uciążliwego” zwrotu „tên archên” jesteśmy przeświadczeni, iż nie stanowi on wyrażenia rdzennie greckiego, lecz zwrot na sposób hebrajski wyrażony, czyli hebraizm.

A oto uzasadnienie tego twierdzenia: Zwrot „tên archên”, który jest ze swoim rodzajnikiem (*tên*) w 4-tym przypadku, przełożony dokładnie na język hebrajski daje: „*eth re'szith*” Hebrajski wyraz „*re'szith*” oznacza, tak jak grecki wyraz „*archê*”, lub łacińskie słowo „*principium*”, „początek, zaczątek, źródło (pochodzenia)”, a słowo „*eth*”, czyli hebrajski odpowiednik rodzajnika „*tên*”, jest tzw. znakiem 4-go przypadku, czyli tzw. „*nota accusativi*”. W późnej hebrajczyźnie ten „znak 4-go przypadku” jest niekiedy stosowany dla podkreślenia podmiotu zdania, i to w tym celu, aby bacniejszą nań zwrócić uwagę. I wtedy to hebrajskie „*eth*” ma prawie znaczenie łacińskiego „*quod attinet* = co dotyczy, czy: „*quoad* = co do”.²⁷

²⁶ *Das Neue Testament verdeutscht*, Stuttgart 1910.

²⁷ Por. co do tego E. Kautzsch, Wilhelm Gesenius, *Hebräische Grammatik*, wyd. 26, Lipsk 1896, str. 358 n (pod m.) Jako przykłady są tu przytoczone teksty: 4 Mojż 3, 46; 5, 10; 35, 6; Sędz 20, 44 46; Ez 17, 21; 20, 16; 35, 10; Neh 9, 19. 34; Dn 9, 13; 2 Kron 31, 17.

Takim sposobem można grecki zwrot „*tên archên*” jako odpowiednik hebrajskiego *eth re'szith* tłumaczyć: „co dotyczy początku”, względnie: „co do początku”.²⁸ W świetle tego stwierdzenia można zdanie 25 b śmiało tak tłumaczyć: „Co do początku tym, co właśnie wam mówię”. A ponieważ tu chodzi o „pochodzenie” Jezusa, stąd dla większej jasności było by może wskazane zwrot „*tên archên*” tak oddać: „co do *swoich* początków”. W każdym razie, odpowiedź Jezusowa nie jest odmowna, ani wymijająca, lecz potwierdzająca i częściowo wyjaśniająca. Bo sens tej odpowiedzi jest taki: *Jezus co do swoich początków jest tym, co właśnie przed chwilą swoim słuchaczom powiedział.*

Bezpośrednio zaś przedtem Jezus oświadczył swoim słuchaczom, co następuje: „Jeśli ...nie uwierzycie, że Ja jestem, pomrzecie w waszym grzechu *niedowiarstwa*”. Tak straszną groźbę zawiera wiersz 8, 24b. Ale w tym wierszu uderza, że Jezus — mimo groźby — nie powiedział, czym jest. Lakoniczność tego oświadczenia w tym właśnie najważniejszym punkcie jest kłopotliwa. Toteż Ks. Szczepański domyśla się, że Jezus chciał powiedzieć, iż jest Mesjaszem, czy Synem Bożym. W Biblii Ks. Crampona uzupełniono te słowa wyrazem *Mesjasz*, tłumacząc więc wiersz 24b następująco: „Jeżeli... nie uwierzycie, że ja jestem *Mesjaszem*, pomrzecie w grzechu waszym”. Także O. Fr. — M. Braun, O. P., domyśla się, że Jezus chciał w tym oświadczeniu zaznaczyć, że jest Mesjaszem.²⁹

²⁸ Identyczny hebraizm zachodzi naszym zdaniem Dz 10, 36. Tu wśród tekstu przemówienia Piotra u Korneliusza zachodzi dyskutowany wielce wśród biblistów z powodu swej niezwykłości wyraz „*ton logon*”, który naszym zdaniem należy, tak samo jak *tên archên*, uważać za hebraizm i tłumaczyć: „co dotyczy nauki (jaką Bóg przesłał potomkom Izraela)”.

²⁹ Ks. Gryglewicz także odczuł tę trudność, gdyż przetłumaczył to zdanie: „Jeżeli bowiem nie uwierzycie, kim Ja jestem, to pomrzecie w swoich grzechach”. Ale w tekście greckim (i Wulgaty) wiersza 24b i 28 mamy dosłownie „...nie uwierzycie, że Ja jestem”!

Jednakże można zadać sobie pytanie, czy Jezus groziłby swoim słuchaczom, iż pomrą w swoim grzechu niedowiarstwa, gdyby im wyraźnie nie podał, kim jest? Toteż nie dzielimy zdania, mimo że ono jest powszechnie przyjęte, iż oświadczenie Jezusowe, zawarte w wierszu 24b: „że Jam jest”, należy tak pojmować, jak ono dosłownie brzmi. Przeciwnie, my sądzimy, że stanowi ono zwrot, wyrażony na sposób mówienia właściwy językowi hebrajskiemu, czyli że jest hebraizmem. Oczywiście, hebraizm: „że Jam jest” trzeba co do jego sensu „rozwiązać”. A mianowicie zgodnie z duchem języka hebrajskiego należy go tak pojmować i tłumaczyć: „że Jam *jest*³⁰ JESTEM” Wobec tego trzeba wiersz 24b następująco przełożyć: „Jeżeli ...nie uwierzycie, że Jam *jest* JESTEM, pomrzecie w waszym grzechu *niedowiarstwa*”. Zbyteczne dodać, że takie tłumaczenie tego zwrotu jest pod względem filologicznym bez zarzutu.

Jeśli zaś chodzi o sens tego tak pojętego oświadczenia, to wyjaśniamy, że wyraz JESTEM jest tu użyty jako imię. Albowiem nie ulega wątpliwości, że Jezus nawiązuje w tych słowach do tego tekstu Starego Testamentu, w którym jest mowa o tym, jak to Bóg u stóp góry Horab, czyli Synaju „z krzaka gorejącego” daje Mojżeszowi polecenie, by zajął się wyprowadzeniem Izraela z niewoli egipskiej, 2 Mojż 3, 10. W wierszu 3, 11 zaś tejsze księgi czytamy dosłownie: „Na to rzekł Mojżesz do Boga: „Kim ja *jestem*, że mam pójść do faraona i że mam wyprowadzić członków Izraela z Egiptu?” (w. 12) I rzekł Bóg: „Przecież *Ja* będę z tobą! Zresztą, to będzie dla ciebie znakiem *potwierdzającym*, że Jam ciebie posłał: Gdy wyprowadzisz lud z Egiptu, będziecie służyć (= *cześć oddawać*) Bogu u tej właśnie góry!” (w. 13) Na to rzekł Mojżesz do Boga: „Oto *wyobraź sobie*, że przychodzę do członków Izraela i mówię im: „Bóg waszych ojców przysłał mnie do was”, a oni powiedzą mi: „Jak brzmi Jego imię?”,

³⁰ Słowo „jest” należy zgodnie z duchem języka hebrajskiego uzupełnić.

co *wtedy* mam do nich powiedzieć?” (w. 14) Na to powiedział Bóg do Mojżesza: **JESTEM, KTÓRY JESTEM**,³¹ *oto moje imię*”. Innymi słowy rzekł: „Tak powiesz członkom Izraela: **JESTEM**³² przysłał mnie do was” Dodatkowo jeszcze wyjaśniamy, że użyte tu imię Boga **JESTEM** jest blisko spokrewnione z innym, właściwym imieniem Boga, używanym zwykle w księgach hebrajskich Starego Testamentu, z imieniem **JAHWE**. A to imię oznacza **JEST**, czyli: **ISTNIEJĄCY, WIEKUISTY**.³³ W świetle tych danych staje się jasnym, że Jezus, nazywając Siebie **JESTEM**, wzoruje się na 2 Mojż 3, 14.³⁴ Oczywiście, przybierając dla Siebie takie imię, chciał zaznaczyć, że na równi z Jahwe, Bogiem Abrahama, Izaaka, Jakuba, jest Bogiem. Przy tym należy pamiętać o tym, że według pojęć żydowskich noszenie pewnego imienia jest równoznaczne z tym, że właściciel tego imienia jest tym, co ono wyraża.

Ale słuchacze Jezusowi nie zrozumieli tego. Im nie przyszło nawet na myśl, że Jezus tym swoim oświadczeniem chciał

³¹ Po hebrajsku to określenie brzmi: „echje aszer echje”

³² Po hebrajsku: *Echje*. Wyjaśniamy, że u Izraelitów jak w ogóle u ludzi Wschodu imię odgrywa o wiele ważniejszą rolę, aniżeli u nas. Bo według przeświadczenia ludzi Wschodu imię jest niejako sobowtórem swego właściciela. Stąd znać czyjeś imię, znaczy znać osobnika, który je nosi. A nawet według pojęć ludzi Wschodu imię potrafi poniekąd zastąpić swego właściciela. W każdym zaś razie imię zdradza, czym kto jest. Tak przedstawia się rola imienia ludzi, tak i znaczenie imienia Boga. Tym właśnie tłumaczy się tak znamieny fakt, że na kartach Starego Testamentu w zastępstwie Boga często występuje Jego **IMIE**.

³³ Bo najprawdopodobniej imię **JAHWE** jest co do swej formy 3-cią osobą tzw. imperfecti (aoristi) koniugacji *qal* od czasownika *haja* = być, bytować, istnieć. Stąd sens imienia *Jahwe* może być pojmowany: **TEN, KTÓRY BYŁ, JEST, BĘDZIE**, czyli: **KTÓRY ZAWSZE JEST**, słowem: **WIEKUISTY**. — Co do znaczenia **JAHWE** zobacz: 2 Mojż 3, 16, gdzie czytamy: „Idź i zgromadź „starszych” Izraela i mów do nich: **JAHWE**, Bóg naszych ojców, ukazał się mi...” Por także 2 Mojż 6, 3.

³⁴ O. Lagrange (*Ev. selon S. Jean*, s. 236), liczy się z możliwością, że Jezus nawiązuje w tym do 2 Mojż 3, 14.

dać do zrozumienia, iż jest Bogiem, Synem Bożym.³⁵ Dlatego właśnie pytają: „Kim Ty jesteś?” Wobec tego Jezus raz jeszcze zaznacza, że jest co do swoich początków JESTEM. Ale ponieważ Jego słuchacze nie dorośli do zrozumienia tego, przeto tym razem nie mówi, że jest JESTEM, lecz wyjaśnia, że co do swoich początków, czyli swego pochodzenia jest właśnie tym, co przed chwilą im oświadczył. Zresztą, jeszcze w inny sposób Jezus chce im uprzystępnąć tę prawdę, że jest Synem Bożym. Ale na razie daremnie, bo — jak stwierdza w wierszu 27 ewangelista — Jego słuchacze nie rozumieli, że On mówił im o swoim stosunku do Boga, którego uważał za swego Ojca. Ale mimo to Jezus nie przestaje im wyjaśniać tej prawdy. Ponieważ teraz nie mogą jej pojąć, stąd pociesza ich, że nastąpi to później. Mianowicie z chwilą, kiedy On zawiśnie na krzyżu, przekonają się, iż jest prawdziwie JESTEM

To ponowne oświadczenie Jezusa, że jest JESTEM, mieści się w wierszu 28. I tu brzmi ono dosłownie:... „wtedy poznacie, że Jam jest”.³⁶ Oczywiście, i w tym wypadku zwrot ten jest hebraizmem, który — jak w wierszu 24b — należy zgodnie z duchem języka hebrajskiego rozwiązać: „że Jam *jest* JESTEM.”

Zresztą, z 8, 30 zdaje się wynikać, że właśnie treść tego oświadczenia stanowiła przedmiot pouczenia Jn 8, 21nn. To też można przypuszczać, że Jezus musiał o tym obszerniej

³⁵ Żeby poza Jahwe ktoś mógł być Bogiem, w to uświadomionemu Żydowi było trudno uwierzyć. Wszak każdy Izraelita wiedział, że żydowskie „wyznanie wiary” niejako streszcza się w tej modlitwie: „Słuchaj Izraelu: JAHWE to Bóg nasz! Jahwe jest Jedyny”! Słowa te tworzą wstępne słowa najwznioślejszej modlitwy, rozpoczynającej się od słów: *Szema Jisra'el* = Słuchaj Izraelu i dlatego nazwanej: Szema. Tę modlitwę odmawia każdy prawowierny Żyd codziennie, rano i wieczorem. Por. co do Szema: Leo Hirsch, *Praktische Judentumskunde*, Berlin 1935, str. 16.

³⁶ Zwrot ten zachodzi po raz trzeci w tej ewangelii jeszcze 13, 19 wśród wspomnień o „Ostatniej Wieczerzy” i ma tam to samo znaczenie.

mówić, tak długo, aż to Jego pouczenie wydało owoc. Bo w 8, 30 ewangelista stwierdza wyraźnie, że: „Gdy *tak* o tym przemawiał, wielu uwierzyło w Niego”. Takim sposobem odkryte przez nas w 8, 24 b i 28 hebraizmy są potwierdzeniem, że nasze pojmowanie sensu wiersza 8, 25 b jest trafne.

Na tym kończymy nasze wywody. Oczywiście, w świetle powyższych wyjaśnień nie może ulegać wątpliwości, że w przemówieniu Jn 8, 21—30 chodziło Jezusowi głównie o uwypuklenie Swej boskości. A ta prawda należy bez wątpienia do samych szczytów teologii. Toteż cieszymy się niezmiernie, że niniejszymi wywodami mogliśmy się przyczynić; jak tuszymy sobie, do właściwego zrozumienia wierszy 8, 24 b, 25 b i 28 oraz tym samym do należytego, jak przypuszczamy, naświetlenia tak ważnego pod względem swej treści tekstu, jakim jest niewątpliwie Jn 8, 21—30.

DE HEBRAISMIS IN CAP 8, 24b. 25b. 28 S. JOANNIS OBVIIS.

Auctor huius commentationis ullam translationum, quae adhuc apparuerunt, quid Christus In 8, 24b. 25b. 28 sibi voluisset, recte reddidisse negat et Iesum Ex. 3, 14 denotasse seque „Sum” esse dixisse contendit.